

# Nie Kłami – Dawid Podsiadło

Wcisnę się w bezpieczny kąt  
W dziurawą ścianę wbiję wzrok  
Do sieci wrzucę płacziwy post  
Polubisz go

Ty tylko popatrzysz, a ja  
Poczuje się gorzej na samą myśl  
Zaczynam zamykanie bram  
Nie patrzę w tył

Wcisnę się choć chyba mam dość  
Wśród ludzi łatwiej tłumić gniew  
Nie chcę myśleć o tobie wciąż  
Do domu chcę

Słyszałem, że dobrze go znam  
I czuję się gorzej na samą myśl  
Że ktoś całkiem inny niż ja  
A ja to nikt

To nigdy nie powtórzy się  
Nie będę ciebie szukał w niej  
Nie blokuj kiedy chciałbym przejść  
Nie będzie dzisiaj zdjęć

To nigdy nie powtórzy się  
Więc warto tracić czas na sen  
I proszę tylko nie budź mnie  
Niech będzie tak jak jest

Próbuję zepsuć w głowie te dni  
Dyskretny postój w cieniu drzew  
Bardzo boli gdy słyszę jak on  
Ci burzy krew

Widziałem na stronie wśród par

Twój najlepszy uśmiech i jego kły  
Nagle telefon mi padł i patrzę w tył

To nigdy nie powtórzy się  
Nie będę ciebie szukał w niej  
I nie blokuj kiedy chciałbym przejść  
Nie będzie dzisiaj zdjęć

To nigdy nie powtórzy się  
Więc warto tracić czas na sen  
I proszę tylko nie budź mnie  
Niech będzie tak jak jest

To nigdy nie powtórzy się  
Nie umiem ciebie znaleźć w niej  
Nie blokuj kiedy chciałbym przejść  
Nie chcę dzisiaj zdjęć

To nigdy nie powtórzy się  
Więc może znajdę czas na sen  
I proszę tylko wypuść mnie  
Nie będzie tak jak jest



Słowa: Dawid Podsiadło  
Muzyka: Bartek Dziejczak, Dawid Podsiadło  
Rok wydania: 2018  
Płyta: Małomiasteczkowy